

VI 1019

Gustaw Danilowski.

Szara.

A28



Moderato.

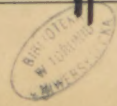
Wódz zmierzył po-le bitwy, rzuć rozkaz krótki. Or-

dy-nans go pow-tó-rzył; w swa go po-niósł

Trabki.
drugi, aż do ska-re-gów ja-ży. Za-

grania-ty po-bud-ki, za-

D. 68/2012



grania-ty po bud-ki. Wykwitły z po-chew sza-ble, *c r e s c.*

jak o-gnis-te smu-gi. Jak tan ktoś w przed

wichrem za-trzęs-ty się lan-ce, szę-ek-ne-to ja-kieś

szę-ek-ne-to jakieś strzenie, jakieś
kne-to ja-kieś strzenie, ot, szę-ek-ne-to ja-kieś
strzenie, ja-kieś strzenie, szę-ek-ne-to ja-kieś strzenie, gdzieś
szę-ek-ne-to ja-kieś

Trąbki.

Uwaga dla p. Dyrygenta.

O ile nie sprawia większych wydatków, dla większego efektu
dać pobutki 1 i 2 waltorniom w E5 lub w F.

Waltornie w E5

Waltornie w F

Repta sygnałów dawaj Trąbki w B.

Autur.

dy
dy
dy
ciot,

~

~
unat

ra

accelerando.

grania-ty po — bud-ki. Wykwitły z po-chew sza — ble,

c r e s c.

c r e s c.

jak o-gnis-te smu-gi. Jak tan kłoso-r przed

wichrem za-trzęs-ty się lan-ce, sze-pek-ne-to ja — kies

sze-pek-ne-to jakieś strzenie, jakieś
kne-to ja-kieś strzenie, ot, sze-pek-ne-to ja-kieś strzenie, gdzieś
strzenie, ja-kieś strzenie, sze-pek-ne-to ja — kies
sze-pek-ne-to ja-kieś

marcato

znów koń się wspina.

Trabki.

Tempo di marcia.

mar-sz! mar-sz!

ke-dy le-ża, ke-dy
ke-dy le-ża nie-przy-ja-ciół,

le-ża nie-przy-ja — ciół szan-ce,
ke-dy le-ża nie-przy-jaciół szan-ce, pułk runał

accelerando

pułk runał jak huragan, a brzmiał jak lawina
jak hu-ra-gan, *accelerando.*

Drza-ta zie-mia, drza-ta zie-mia.
Drza-ta zie-mia, drza-ta zie-mia.

Pył złotej podniósł się ku-rzawy..., a na szar-ze wódz
Pył podniósł się, a nad

patrzal, a nad wodzem słońce sta- cza-ło się
wo-dzem, nad wo-dzem słońce sta- cza-ło się

o-grom-ne.
z wszystkich lanc końce braty od jego

z wszystkich lanc koń-ce braty od je-go tu-ny ja-kiś
tu-ny, od je-go tu-ny ja-kiś po-Tysk, ja-kiś

z wszystkich lanc koń-ce
koń-ce braty od jego tu-ny, lanc końce
po-Tysk krawy, braty od je-go tu-ny, lanc końce
po-Tysk krawy, wszyst-kich lanc koń-ce

bra-ty od je-go tu-ny ja-kiś po-Tysk krawy,
bra-ty od tu-ny ja-kiś po-Tysk krawy, że reki-bys?
bra-ty od je-go tu-ny ja-kiś po-Tysk krawy, że reki-bys?

każ-dy rycerz na końcu o-reza nie śmierć, lecz
każ-dy

6.

a c c e l e r a n d o.

o-gień z nie-ba niósł do mrocznych watów

con brio.

zwa-tów war-cza-ty ku-le, war-cza-ty
zwa-tów war-cza-ty ku-le, zwa-tów war-cza-ty
zwa-tów war-cza-ty, war-cza-ty

ku-le a każ-dy z wy-strzałów
ku-le, a każ-dy z wy-strzałów,

ga-sił lan-ce jak świe-ce, a zni-cy-cie
ga-sił lan-ce jak świe-ce, a zni-cy-cie

7.

me-rit! za! Wolniej - spokojnie.
me-rit! za!
me-rit! za!

co-raż mniej pro-mie-ni, i co-raż mniej pro-
co-raż mniej pro-mie-ni, i co-raż mniej pro-
co-raż mniej pro-mie-ni, i co-raż mniej pro-

mie-ni, i co-raż mniej
mie-ni, i co-raż mniej
mie-ni, i co-raż mniej
mie-ni, i co-raż mniej

con dolore.

neco cre s c.

na z o-ra-na, kie-mie, na z o-ra-na
na z o-ra-na, kie-mie, na z o-ra-na
na z o-ra-na, kie-mie, na z o-ra-na

d e r e s e.

zie — mie
zie-mie trup... trup pa-da w kwa-wym po — cie,
na, zie-mie trup pa-da

jeszcze wolniej.

jak ra-taj po or — ce. ce. Na zo-ra-na,
ta zo-ra-na

elevato.

zie — mie, ra-na, zie-mie, na zo-ra-na, zie-mie, na zo-ra-na, zie-mie, na zo-ra-na, zie-mie

bardzo wolno.

trup pa-da w kwa-wym po — cie, jak ra-taj po

furioso. (poco a poco con rabbia).

or — ce. ce. Resz-ta pe-dzi jak

Resz-ta pe-dzi jak chmu-ra, pe-dzi jak chmu-ra,
pe-dzi jak chmu-ra,

resz-ta pe-dzi jak chmu-ra, jak chmu-ra, jak
resz-ta pe-dzi jak

chmu-ra, pe-dzi jak chmu-ra, resz-ta
resz-ta pe-dzi jak chmu-ra, resz-ta strasz-na
chmu-ra, resz-ta pe-dzi jak strasz-na

10.

pe-dzi jak chmur — ra, a resz-ta pe-dzi jak
 pe-dzi, a resz-ta pe-dzi jak chmur — ra, pe-dzi jak
 chmur — ra, resz — ta pe-dzi jak
 chmur — ra, resz — ta pe-dzi jak chmur — ra, pe-dzi jak

straszna, za cie-kła bła, dra-dli-wa chmur —
 straszna, za cie-kła bła, dra-dli-wa chmur —

ra, w któ-rej pio-run, pio-run dze-mie.
 w któ-rej pio-run, w któ-rej pio-run
 w któ-rej pio-run, w któ-rej pio-run

Moderato.
 Lan cze-wie-ni krew ja — zdy, chmur re jej pro
 Lan cze-wie-ni krew ja — zdy, chmur re jej pro

sygnał do odwrótu.

Trąbki:

por-ce. Ta ja-zda —
 tak do sztabu mówi wódz spo-

nie zna co to są dźwię-ki od —
 koj-my

wrot-nych syg-na — tor.
 wrot-nych syg-na — tor.
 wrot-nych syg-na — tor.

stoń-ce na lan-cach do tych mrocz-nych wa-tów, albo
 stoń-ce na lan-cach do tych mrocz-nych wa-tów, albo

padnie przy słoń-cu: w i-mię dobrej woj-

Andante.

ny! wo-bec zwycięstwa ju tra, wo-bec ju tra.

dziś klęska nie bo li! Patrzcie! dziś klęska nie bo li!

wszak i to słoń-ce zda się w prze-paść

pty-nie, ko-na, zgas-nie za chwilę, pty-nie, ko-na zgas-nie za chwile,

a je-dnak nie zgi-nie:

Triumfalnie.

Ju-tro wzej-dzie w zdwo-jo nej światła

Ju-tro wzej-dzie wzdwo-jo nej świat-Ta jo nej, w zdwo-jo nej au-re-o-li, wzdwo-jo nej wzej-dzie wzdwo-jo-nej

au-re-o - li! gu-tro wzej-dzie w zdwo

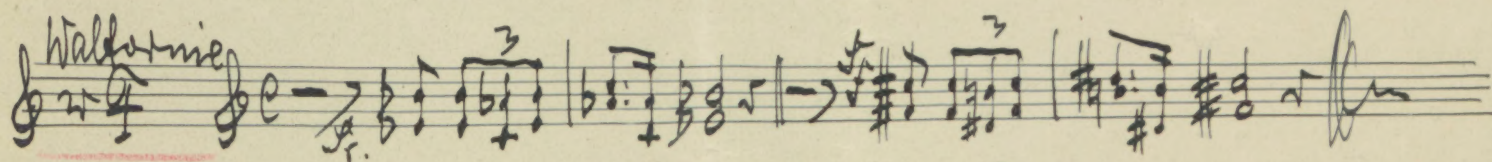
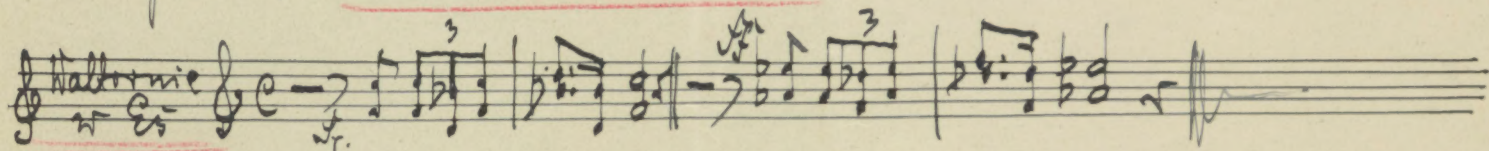
gu-tro wzej-dzie w zdwo - jo - nej swiat - ta
jo - nej swiat - ta
c r e s - c e n d a

au-re - o - li, gu-tro wzejdzie w zdwo

cresc. au-re-o - li! (vsta.)
jonej swiatla, swiatla au-re-o - li!
cresc. au-re-o - li!

Uwaga dla p. Dyrygenta.

O ile nie sprawa większych wydatków, dla większego efektu
dać pobutki 1 i 2 waltorniom w E^b lub w F.



Restę sygnałów dawają Trąbki w B.

Autur.